Sygn. akt ***I ACa 110/17***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu - Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska

SO (del.) Maciej Rozpędowski (spr.)

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa ***R. P.***

przeciwko ***I. M. (1), H. D. i (...) SA w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 sierpnia 2016 r. sygn. akt XVIII C 484/15

1. oddala apelację,

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz radcy prawnego N. U. kwotę 4 428 zł z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski

Sygn. akt I A Ca 110/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa R. P. przeciwko I. M. (1), H. D. i (...) SA w W. o zapłatę powództwo oddalił i kosztami procesu obciążył w całości powoda, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania:

Powód R. P. domagał się zasądzenie od pozwanych renty w kwocie 1.500 zł miesięcznie, odszkodowania w kwocie 50.000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 13 sierpnia 1993 r. został napadnięty przez K. M. (1) i W. D. (1) kiedy wskazane osoby przyszły do powoda w poszukiwaniu pracy w jego gospodarstwie rolnym. Powód odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych I. M. (1) i H. D. związał z pracą K. M. (1) i W. D. (1) w gospodarstwach rolnych pozwanych. Z kolei odpowiedzialność pozwanego (...) SA w W. powód wywiódł z przepisu § 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r, w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenie gospodarstwa rolnego (Dz.U. 1990/89/526).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 maja 2003 r. pozwana H. D. zaprzeczyła swojej odpowiedzialności, wskazując, że niniejsza sprawa jej w żaden sposób nie dotyczy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 września 2005 r. pozwana I. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zaprzeczyła swojej odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA w W. z dnia 17 sierpnia 2005 r. wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany podał, że powód już dwukrotnie występował z tym samym roszczeniem przeciwko pozwanemu i sprawy te zostały zakończone prawomocnymi wyrokami, a obecny pozew jest trzecim przeciwko pozwanemu. Nadto pozwany wskazał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego, a nadto działanie W. D. (1) i K. M. (1) nie pozostawało w związku z pracą w gospodarstwie rolnym, co wprost zostało przesądzone przez Sąd Najwyższy w sprawie II CK 161/03, który zapadł na kanwie tego samego zdarzenia.

Postanowieniem z dnia 29 września 2005 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu odrzucił pozew wobec pozwanego (...) SA w W.. W wyniku wniesionych przez powoda środków zaskarżenia postanowieniem z dnia 15 czerwca 2007 r. Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 lipca 2006 r. w przedmiocie oddalenia zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 września 2005 r. o odrzuceniu pozwu przeciwko pozwanemu (...) SA w W..

Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. powód rozszerzył powództwo, domagając się renty w wysokości 3 000 zł miesięcznie oraz odszkodowania i zadośćuczynienia w kwotach po 150 000 zł, podając, że powód po urazie głowy musiał poddać się szkodliwemu promieniowaniu RTG i w związku z tym zachorował na chorobę popromienną.

W toku niniejszego procesu toczyło się wiele postępowań zażaleniowych, w tym w przedmiocie wniosków powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ostatecznie postanowieniem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu, który na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. cofnął wszystkie dotychczas nie rozpoznane zażalenia powoda, które zostały złożone na kanwie zażalenia powoda na postanowienie z dnia 10 stycznia 2013 r. o oddaleniu wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd Okręgowy umorzył w tym zakresie postępowanie zażaleniowe. Nadto pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. cofnął wnioski powoda o dopozwanie (...) Funduszu (...) M. D..

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r. powód złożył wniosek o wyłączenie sędziego referenta, wobec powyższego Sąd zamknął rozprawę, odraczając ogłoszenie wyroku do dnia 25 sierpnia 2016 r. Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił wniosek powoda o wyłączenie sędziego referenta.

Pismem z dnia 20 sierpnia 2016 r. pełnomocnik powoda złożył wniosek o otwarcie rozprawy na nowo i przeprowadzenie dowodów szczegółowo wskazanych w punktach (...) tego pisma. Sąd postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2016 r. oddalił wniosek o otwarcie rozprawy, uznając, że okoliczności podniesione w tym piśmie nie usprawiedliwiają tego wniosku. W szczególności badanie stanu zdrowia powoda wobec braku odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych było bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłoby do przedłużenia i tak już długotrwałego postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 1993 r. powód był właścicielem gospodarstwa rolnego w B. o powierzchni ponad trzy ha, na którym uprawiał len, marchew i mieszankę zbożową. Do pracy w gospodarstwie powód zatrudniał

okolicznych mieszkańców. Pozwane miały swoje gospodarstwa rolne nieopodal. K. M. (1) pomagał pozwanej I. M. (1) w gospodarstwie rolnym, natomiast W. D. (1) nigdy nie pracował w gospodarstwie rolnym pozwanych, w tym w szczególności pozwanej H. D., Pozwane są ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Sąd ustalił, iż w dniu 13 sierpnia 1993 r. K. M. (1) i W. D. (1) przyszli do powoda, a ich celem było szukanie zaczepki, ponieważ byli nietrzeźwi. Powód przygotowywał się już do snu, jednakże na prośbę mężczyzn postanowił wyjść do nich przed dom. Powód w tamtym czasie wchodząc i wychodząc z domu używał drabiny, która w dniu wizyty w momencie schodzenia okazała się być odsunięta, czego powód nie zauważył. W wyniku tego powód spadł z wysokości około 4-5 metrów, potłukł się i stracił przytomność. Następnego dnia lekarz stwierdził u powoda stłuczenia na głowie, rany i sińce, a także stwierdzono u powoda wstrząśnienie mózgu oraz założono mu gips na prawe ramię.

Powód nie przechowywał u pozwanych w gospodarstwie pozwanej I. M. (1) żadnych swoich rzeczy.

W dniu 10 listopada 1993 r. powód wniósł do Sądu Rejonowego we Wrześni prywatny akt oskarżenia przeciwko K. M. (1) i W. D. (1). W sprawie tej, o sygnaturze IIK 242/93 powód i oskarżeni zawarli ugodę, w której oskarżeni zobowiązali się zapłacić powodowi kwotę 250 000 starych złotych, przeprosili powoda i obiecali, że nie będą niepokoić powoda w przyszłości(uzasadnienie wyroku w sprawie XII C 1958/99 SO w Poznaniu).

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań pozwanej I., zeznania powoda, uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. w sprawie II CK 161/0.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy dał wiarę pozwanej I. M. (1), gdyż jej zeznania były rzeczowe, spójne, logiczne. W szczególności z zeznań tych wynikało, że wizyta W. D. i K. M. nie miała związku z prowadzeniem przez pozwane gospodarstwa domowego, jak też powód nie przechowywał u pozwanej żadnych narzędzi. Zeznania pozwanej korelują z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. w sprawie II CK 161/03, znanego Sądowi Okręgowemu z urzędu, z którego wynika, ze przyczyną wizyty W, D. i K. M. u powoda nie była chęć rozmowy o pracy w jego gospodarstwie rolnym tylko szukanie przez nich zaczepki.

Sąd I instancji dał również wiarę powodowi odnośnie przebiegu zdarzenia w dniu 13 sierpnia 1993 r., gdyż zeznania te znalazły potwierdzenie w zeznaniach I. M. (1) i fakcie zawarcia przez W. D. i K. M. ugody z powodem w prywatnoskargowym postępowaniu karnym. Sąd jednakże nie dał wiary powodowi w kwestii, że W. D. i K. M. przyszli do powoda w związku z chęcią zatrudnienia się u powoda przy zbiorze lnu i że zdarzenie miało miejsce w związku z prowadzeniem przez pozwane gospodarstwa rolnego. Okoliczność ta nie znalazła bowiem potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a nadto stoi w sprzeczności z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. w sprawie II CK 161/03, zapadłego na kanwie tego samego stanu faktycznego, z którego wynika, ze przyczyną wizyty W. D. i K. M. u powoda nie była chęć rozmowy o pracy w jego gospodarstwie rolnym tylko szukanie przez nich zaczepki. Sąd Okręgowy również nie dał wiary powodowi, że powód przechowywał u pozwanej swoje narzędzia rolnicze, bowiem zaprzeczyła temu pozwana I. M., a powód nie zaoferował na tę okoliczność żadnego przekonującego dowodu.

Świadkowie W. D. (1) i K. M. (1), korzystając z faktu, że są osobami bliskimi dla pozwanych (odpowiednio zięć i syn) odmówili składania zeznań. Nadto Sąd nie wziął pod uwagę zeznań informacyjnych pozwanej H. D., gdyż pozwana zeznawała tylko informacyjnie, a na rozprawę, na której miała zostać przesłuchana w trybie art. 304 kpc nie stawiła się.

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r. Sąd I instancji rozpoznając wszystkie zgłoszone w sprawie wnioski dowodowe uchylił pkt 1 postanowienia z dnia 26 lutego 2009 r. i pkt 1 postanowienia z dnia 18 czerwca 2009 r. oraz oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z akt postępowań wskazanych w tych postanowieniach. Sąd doszedł do wniosku, że przeprowadzenie tych dowodów nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem Sąd we własnym zakresie ustali stan faktyczny w niniejszej sprawie. Stan prawny - w zakresie istnienia legitymacji biernej pozwanego (...) SA w W. - został przesądzony w niniejszej sprawie wskazanym postanowieniem Sądu Najwyższego. Bezspornym

było również zawarcie ugody przez K. M. (1) i W. D. (1) z powodem w sprawie karnej, a zatem brak było, zdaniem Sądu Okręgowego, podstaw do szczegółowego zaznajamiania się przez Sąd z aktami tej sprawy.

Ponadto postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2016 r. Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań biegłych lekarzy na okoliczność stanu zdrowia powoda, uznając, że w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym i wynikającym z tego stanu faktycznego stanie prawnym przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych było niecelowe, bowiem powództwo podlega oddaleniu z powodu braku zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wszystkich trojga pozwanych. Z tych samych przyczyn

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. W. i S. N..

Sąd Okręgowy zważył, że powód domagał się odszkodowania powołując się na fakt, że K. M. (1) i W. D. (1) pracowali w gospodarstwach rolnych pozwanych i pozwane posługiwały się nimi przy zdarzeniu z dnia 13 sierpnia 1993 r. Tym samym odpowiadają te osoby na podstawie przepisu art. 429 kc.

Zgodnie z art, 429 kc kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Z kolei zgodnie z przepisem § 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz.U. 1990/89/526), które miało zastosowanie w dacie zajścia wypadku ubezpieczeniowego w dniu 13 sierpnia 1993 r., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik lub osoby pracujące w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rolnika są - na podstawie obowiązującego prawa - zobowiązane do zapłacenia odszkodowania za zdarzenie, którego następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z przepisem § 12 ust.l cytowanego rozporządzenia roszczeń związanych ze zdarzeniem, przysługujących w stosunku do osoby objętej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników, można dochodzić bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Z rozporządzenia wskazanego wyżej, w tym z jego samej nazwy, wynika zdaniem Sądu Okręgowego, że dotyczy ono rekompensaty szkód wyrządzonych w związku z pracą w gospodarstwie rolnym. Odpowiedzialność osób objętych ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (pozwanych w niniejszej sprawie) nie sięga wszelkich szkód osobowych lub rzeczowych, lecz tylko takich, które powstały w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 października 2001 r,, I ACa 452/01, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., II CK 161/03, Lex 148620). Tymczasem w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie szkoda powoda wynikła na skutek upadku powoda z wysokości, w wyniku działania w stanie nietrzeźwości K. M. (1) i W. D. (1), czego jednak nawet sam powód zeznając w niniejszej sprawie nie był pewien - powód zeznał, że „uważa, że drabinę przesunęli M. z D., ale sam tego nie widział" (k.351). Nawet jednak gdyby uznać w ocenie Sądu I instancji, że za poturbowaniem powoda stoi działanie dwóch wskazanych mężczyzn, to w żaden sposób nie można powiązać ich działania z prowadzeniem przez pozwane gospodarstw rolnych. Pozwana I. M. (1) zaprzeczyła, aby powód przechowywał u niej jakiekolwiek narzędzia. Pozwana H. D. zaś w ogóle nie znała powoda. Nadto wskazani mężczyźni przyszli do powoda nie w związku z pracą w gospodarstwach rolnych pozwanych, tylko w celu szukania zaczepki.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że nie zaktualizowała się odpowiedzialność pozwanych I. M. (1) i H. D., gdyż szkoda powoda nie powstała bowiem w związku z prowadzeniem przez pozwane gospodarstw rolnych ani pozwane nie posługiwały się sprawcami szkody w rozumieniu art. 429 kc.

Implikacją powyższego stwierdzenia było przyjęcie przez Sąd Okręgowy braku odpowiedzialności również po stronie pozwanego (...) SA w W., a to na podstawie § 12 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając powoda kosztami procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 kpc. Ponadto Sąd I instancji wyjaśnił, że nie zasądził od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej pełnomocnikowi powoda, ustanowionemu z urzędu albowiem pełnomocnik powoda nie złożył w tym zakresie wniosku przed zamknięciem rozprawy, w związku z czym roszczenie o zwrot kosztów wygasło (art. 109 § 1 kpc).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy złożył powód (apelacja złożona osobiście przez powoda wraz z jej uzupełnieniem - K. K. 1092 - 1093, 1113 - 1121 oraz apelacja pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu-K. 1097- 1101)

Skarżący zarzucił w swym środku odwoławczym w pierwszej kolejności, że nie był należycie reprezentowany w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, gdyż na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r. cofną pełnomocnictwo adwokat N. U., pełnomocnikowi z urzędu powoda, a ponadto Sąd ogłosił zaskarżony wyrok bez przeprowadzenia rozprawy, jej zamknięcia i udzielenia głosu stronom w dniu 25 sierpnia 2016 r., na których to okolicznościach powód oparł zarzut nieważności postępowania.

Ponadto powód zarzucił obrazę wszystkich przepisów postępowania dowodowego poprzez uchylenie postanowień dowodowych wydanych na wcześniejszym etapie postępowania i ustalenie we własnym zakresie przez Sąd stanu faktycznego, a w konsekwencji błędne ustalenie przez Sąd I instancji tego stanu faktycznego.

Skarżący zarzucił również Sądowi Okręgowemu obrazę prawa materialnego - art. 429 kc i §§ 3 oraz 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego - poprzez ich niezastosowanie.

Powód we wnioskach apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, zniesienia postępowania przed Sądem I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie przeprowadzenie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym i zmienne zaskarżonego wyroku z uwzględnieniem powództwa oraz zasądzeniem kosztów procesu według norm przepisanych.

Pełnomocnik powoda wyznaczony z urzędu wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, zaskarżając ten wyrok w całości, zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

-art, 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na i uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanej I. M. (1) - mimo, iż moc dowodowa była znikoma, ze względu na to, iż I. M. (1) - zainteresowana była ustaleniem, iż W. D. i K. M. przyszli do powoda wyłącznie w celu szukania zaczepki, a nie chęcią zatrudnienia u powoda oraz iż powód nie przechowywał u pozwanej narzędzi rolniczych i tym samym uniknięcia odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda, a ponadto polegające na odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda w zakresie ustalenia, że W. D. i K. M. przyszli do niego w celu szukania zatrudnienia oraz uznania, że powód przechowywał u pozwanej narzędzia rolnicze.

- naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c, w zw. z art. 227 k,p.c. poprzez niedopuszczenie wniosku dowodowego powoda dotyczącego przesłuchania w charakterze świadka S. N. i R. W., którzy posiadali istotną wiedzę na temat

wykonywania prac przez pozwaną I. M. (1) i jej krewnych w gospodarstwie powoda oraz wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań biegłych lekarzy.

- naruszenie art. 316 k.p.c poprzez jego niezastosowanie polegające na oddaleniu wniosku powoda o otwarcie rozprawy i uznanie, iż okoliczności podniesione w piśmie nie usprawiedliwiają tego wniosku, gdy tymczasem z uwagi na wystąpienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej I. M. (1) istotne było ustalenie wpływu urazu- jakiego

doznał powód w dniu 13 sierpnia 1999r. na jego obecny stan zdrowia oraz przeprowadzenie w tym zakresie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii.

b) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż nie zrealizowała się odpowiedzialność pozwanych I. M. (1) i H. D., ponieważ szkoda powoda nie powstała w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, gdyż wizyta W. D. (1) i K. M. (1) nie miała związku z prowadzeniem przez pozwane gospodarstwa rolnego, podczas gdy W. D. (1) i K. M. (1) zjawili się u powoda w celu szukania zatrudnienia i swoim zachowaniem doprowadzili do tego, że powód spadł z drabiny i doznał uszkodzenia ciała.

c) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 430 k.c. w zw. z § 3 oraz 12 rozporządzenia Ministra Finansów z 18.12.1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz.U. 1990/89/526) poprzez ich niezastosowanie będące następstwem uznania, że nie zrealizowały się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, gdy tymczasem przesłanki te wystąpiły', jak tez art. 429 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy powinien być zastosowany przepis art. 430 k.c.

Powołując się na wskazane zarzuty apelujący skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych przed Sądem I i II Instancji,

Ponadto apelujący wniósł o dopuszczenie przed Sądem apelacyjnym następujących dowodów: przesłuchania w charakterze świadka S. N. i R. W. - na okoliczność wykonywania prac przez pozwaną - H. M. i jej krewnych w gospodarstwie powoda oraz dowodu z zeznań biegłych lekarzy, na okoliczność wpływu urazu jakiego doznał powód w dniu 13 sierpnia 1999r.

Pozwany (...) SA w W. wniósł w odpowiedzi na apelację o jej oddalenie i zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje;

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i oparte o te ustalenia oceny prawne jednakże z istotnymi zaostrzeniami tak co do ustalań jak i rozważań prawnych Sądu I instancji, przy czym stwierdzone uchybienia we wskazanymi zakresie nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia powództwa wniesionego przez skarżącego.

Bezzasadny jest najdalej idący zarzut powoda nieważności postępowania, gdyż wbrew zarzutowi apelacyjnemu skarżącego w takcie rozprawy w dniu 11 sierpnia 2016 r. nie nastąpiło cofnięcie przez powoda pełnomocnictwa radcy prawnemu N. U., co wynika jednoznacznie zarówno z pisemnego protokołu rozprawy jak i z zarejestrowanego w systemie audio - wideo przebiegu rozprawy w tym dniu i ten pełnomocnik reprezentował powoda do zakończenia postępowania przed Sądem Okręgowym oraz przed Sądem Apelacyjnym. Ponadto na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 czerwca 2017 r. pełnomocnik powoda z urzędu radca prawny N. U. potwierdziła, że w dalszym ciągu reprezentuje powoda.

Zamknięcie rozprawy w dniu 11 sierpnia 2016 r. i odroczenie ogłoszenia orzeczenia do dnia 25 sierpnia 2016 r. wynika również z zarejestrowanego przebiegu rozprawy w tym dniu, a ponadto przebieg rozprawy w dniu 11 sierpnia 2016 r., w tym jej zamkniecie w celu ogłoszenia orzeczenia, były niewątpliwe dla pełnomocnika powoda, który złożył wniosek o otwarcie rozprawy na nowo i przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów. W dniu ogłoszenia orzeczenia, po wcześniejszym, w dniu 11 sierpnia 2016 r. odroczeniu jego ogłoszenia, nie udziela się głosu stronom, gdyż ogłoszenie wyroku następuje po zamknięciu rozprawy, W pisemnym protokole znajduje się jedynie błędna adnotacja o odroczeniu rozprawy, bez odnotowania dalszych słów Przewodniczącej wypowiedzianych w toku posiedzenia, które wynikają z zapisu audio i wskazują na odroczenie ogłoszenia orzeczenia.

Podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc pełnomocnik powoda, jak wynika z treści złożonego środka odwoławczego, obejmuje tym zarzutem wadliwą zdaniem apelującego, ocenę zeznań pozwanej I. M. (1) oraz zeznań powoda. Uwzględnienia przez Sąd Okręgowy pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie i jego oceny pełnomocnik z urzędu skarżącego w złożonym środku odwoławczym nie zakwestionował.

Zarzut naruszenia przepisu art 233 § 1 kpc jest jedynie w części zasadny, a mianowicie w zakresie zeznań I. M. (1) co do okoliczności, iż K. M. (1) i W. D. (1) udali się do powoda również w celu zapytania o pracę przy zbiorze lnu oraz, że powód w pewnym okresie przechowywał w gospodarstwie (...) swoje rzeczy, co wynika z zeznań pozwanej złożonych na rozprawie w dniu 29 września 2008 r. (K. 339 - 340) , w których pozwana potwierdziła treść swojego informacyjnego przesłuchania na rozprawie w dniu 18 października 2007 r.

Pozwana podała (K. 270 w zw. z K. 339), że w dniu zdarzenia, wieczorem syn pozwanej z W. D. (1) poszli do powoda dowiedzieć się czy jest praca u powoda przy rwaniu lnu. Nie przeczy to wersji stanu faktycznego ustalonemu przez Sąd Okręgowy, a co najwyżej uzupełnia przyczyny przybycia obu mężczyzn do powoda o tę kwestię, tym bardziej, iż pozwana nie była świadkiem tego zdarzenia, nie wynika aby widziała się z synem i W. D. (1) bezpośrednio przed udaniem się przez te osoby do powoda, a relację o jego przebiegu czerpała z informacji osoby trzeciej, swej córki, która rozmawiała o zajściu z bratem K. M. (1). Ponadto pozwana podała(K. 270 w zw. z K. 339), że już wcześniej powód zapraszał jej syna na wódkę, gdyż powód chciał się odwdzięczyć za to , że pozwana pozwoliła przechowywać skarżącemu jego rzeczy w szopie.

Z zeznań pozwanej I. M. (1) wynik wprawdzie(K. 269 - 270 w zw. z K. 339), że powód przechowywał w szopie pozwanej swoje rzeczy ale zabrał je po postawieniu na swojej ziemi drewnianej szopy, w której zamieszkał. Z tych zeznań wynika, że w dniu zdarzenia w nieruchomości pozwanej nie było żadnych rzeczy powoda, stąd K. M. (1) i W. D. (1) nie mogli w tym dniu przywieźć do powoda żadnych jego pozostawionych rzeczy. Przeciwnych twierdzeń powód nie udowodnił.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy zebrany przed Sądem I instancji uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując, że poza przyczynami przybycia na posesję powoda K. M. (1) i W. D. (1) przyjętymi przez Sąd I instancji, jedną z przyczyn przybycia do powoda mogło być uzyskanie informacji czy powód zatrudni te osoby przy zbieraniu lnu, przy czym takie tylko stwierdzenie jest uprawnione w oparciu o zeznania I. M. (1), która podała, że taki zamiar miał jej syn, lecz pozwana w spotkaniu nie uczestniczyła, a obaj mężczyźni odmówili zeznań w niniejszej sprawie. Ponadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwana przechowywała w pewnym okresie w swej szopie rzecz powoda lecz (...) zabrał te rzeczy po zamieszkaniu na swojej nieruchomości, stad w dniu zdarzenia w gospodarstwie pozwanej nie była rzecz powoda, która mogli zwieźć skarżącemu K. M. (1) i W. D. (1), a powód nie wykazał twierdzeń przeciwnych.

Obie okoliczności, jak już to Sąd Apelacyjny wskazał powyżej, nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy, w tym jedynie uzupełniają, a nie zaprzeczają ustaleniom faktycznym Sądu I instancji.

W pozostałym zakresie zarzut apelacyjny skarżącego naruszenia przepisu art, 233 § 1 kpc czy błędów w ustaleniach faktycznych jest bezzasadny.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc niezbędne jest wykazanie przez skarżącego, że Sąd I instancji naruszył granice swobodnej oceny dowodów. Według Sądu odwoławczego takiego zarzutu apelujący nie wykazał. W wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (I ACa 456/05, niepublikowane) wskazał, że „ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp.”, podnosząc podobnie w wyroku z dnia 24 maja 2005 r. (I A Ca 1098/04, niepublikowane), że „dokonywanie oceny dowodu przez Sąd I instancji bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów”, W wyroku z dnia 7 października 2005 r. (IV CK 122/05) Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym,

ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona".

Skarżący we wniesionym łącznie zarówno przez jego pełnomocnika jak i osobiście przez powoda środku odwoławczym nie podważył, w opisany wyżej sposób, oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu wskazanych powyżej uzupełniających ustaleń Sądu odwoławczego w związku z treścią zarzutów apelacji i zebranym materiałem dowodowym.

A pelacja w zakresie naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc jest jedynie polemiką powoda z ustaleniami Sądu I instancji, przy czym ta polemika opiera się na wybiórczym, a nie kompleksowym potraktowaniu zebranego materiału dowodowego, a w apelacji powód przedstawiła jedynie własną wersję zdarzeń.

Ponadto powód w środku odwoławczym zredagowanym przez pełnomocnika jest niekonsekwentny, gdyż odmawia wiarygodności zeznaniom pozwanej I. M. (1), których zdaniem skarżącego moc dowodowa była znikoma, gdyż pozwana była zainteresowana korzystnymi dla siebie ustaleniami, nie podnosząc takiego samego zarzutu wobec zeznań powoda, który również jest zaineresowany ustaleniami potwierdzającymi ewentualną zasadność dochodzonego roszczenia. Nie można ponadto pomijać istotnej okoliczności, że to powód był zobowiązany do udowadniania przesłanek odpowiedzialności pozwanych i na powodzie ciążył obowiązek przedstawienia wiarygodnych dowodów, o wymaganej mocy dowodowej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów skarżącego naruszenia przepisu art. 217 §§1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań w charakterze świadka S. N. i R. W. jak też nie przeprowadzenia ostatecznie dowodów z akta postępowania przygotowawczego w sprawie Ds. 704/93 , akt postępowania karnego w sprawie II K 242/93 i cywilnego w sprawie I C 376/07.

W zakresie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków S. N. i R. W. zawartych w piśmie powoda z dnia 29 września 2008 r. należy stwierdzić, iż tezy dowodowe co do świadków były ogólnikowe, a ponadto okoliczności co do których mieli zeznawać świadkowie nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozpatrywanego zdarzenia i nie mogły przesądzać o charakterze i celu wizyty K. M. (1) i W. D. (1) u powoda, stąd nie mogły stanowić wartościowego materiału dowodowego do istnych dla sprawy ustaleń.

Wniosek dowodowy dotyczący przebiegu postępowania przygotowawczego mógł dotyczyć wyłącznie poszczególnych, jednoznacznie wskazanych dokumentów z akt postępowania przygotowawczego, a nie całych tych akt, przy czym wobec odmowy skradania zeznań przez K. M. (1) i W. D. (1) ewentualne przeprowadzenie dowodu z ich zeznań złożonych w sprawie karnej doprowadziłby do obejścia przepisów procedury cywilnej umożliwiających tym osobom odmowę złożenia zeznań. Podobne zastrzeżenia można podnieść w przypadku pozwanej H. D. („inne osoby" z wniosku dowodowego powoda) i braku zeznań zbożnych przez tę pozwaną w niniejszej sprawie na skutek jej niestawiennictwa na rozprawę. Istotne dla sprawy okoliczności objęte postępowaniami w pozostałych wskazanych sprawach były bezsporne miedzy stronami.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 316 kpc.

Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 20 sierpnia 2016 r. obejmującym wniosek o otwarcie rozprawy na nowo nie tylko nie wykazał ale w istocie nawet nie wskazał j akie to nowe, istotne dla sprawy okoliczności ujawniły się dopiero po zamknięciu rozprawy w dniu 11 sierpnia 2016r.

Okoliczności dotyczące stanu zdrowia i ewentualnej potrzeby odebrania w tym zakresie zeznań od powoda były już znane od początku procesu skoro stanowiły podstawę roszczenia skarżącego. Ponadto taki wniosek mógł być złożony przed zamknięciem rozprawy, albo takie zeznania powód mógł złożyć również na skutek odpowiednich pytań

pełnomocnika na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r, , na której Sąd Okręgowy przesłuchał uzupełniająco powoda co do okoliczności związanych z dochodzonym roszczeniem.

Podobnie wniosek o przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych mógł być złożony przed zamknięciem rozprawy, gdyż w świetle treści dochodzonego roszczenia potrzeba i możliwość jego złożenia istniały już przed zamkniecie tej rozprawy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art, 381 kpc pominął dowody wskazane i zawnioskowane w apelacji skarżącego.

Zarzut naruszenia przepisów art. 429 kc i art. 430 kc w zw. z §§ 3 i 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz. U. Nr 89, poz. 526 ze zmian.) jest zasadny jedynie w zakresie błędnego przyjęcia jako podstawy rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowego art. 429 kc zamiast art. 430 kc, jednakże to uchybienie prawu materialnemu nie mogło doprowadzić do zmiany czy uchylenia zaskarżonego orzeczenia, gdyż również przy uwzględnianiu w rozważaniach prawnych przepisu art. 430 kc żądania powoda objęte niniejszym postępowaniem są bezzasadne.

Istotnie w okolicznościach niniejszej sprawy znajduje zastosowanie art. 430 kc, a nie powołany przez Sąd Okręgowy przepis ar 429 kc, jednakże zasadność tego zarzutu nie podważa prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, gdyż wyrok odpowiada prawu, ponieważ powód nie wykazał również ewentualnej odpowiedzialności pozwanych w świetle przesłanek z art. 430 kc, jak też nie wykazał aby doznana przez powoda szkoda powstała w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego przez pozwane.

Zgodnie z przepisem art. 430 kc kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 430 kc należą: szkoda, która została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego oraz wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej jemu czynności.

Między osobą powierzającą wykonanie czynności a tym, komu czynność powierzono, musi istnieć stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania. W przepisie art. 430 stosunek ten ujęto opisowo. Zwierzchnikiem jest ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy jej wykonywaniu podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. Podwładnym jest osoba podlegająca temu kierownictwu i mająca obowiązek stosowania się do poleceń danych jej przez zwierzchnika. Podwładny wykonuje czynność powierzoną jemu przez zwierzchnika na „własny rachunek" tego ostatniego.

Drugą przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest zawsze wina podwładnego w znaczeniu z art. 415 kc, przy czym ciężar dowodu winy podwładnego, powstania szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego.

Ostatnią, konieczną przesłanką odpowiedzialności z art. 430 kc jest wykazanie, że wyrządzenie szkody nastąpiło „przy wykonywaniu", nie zaś „przy okazji" (sposobności) wykonywania czynności. Wymaganie wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności oznacza, że między powierzeniem czynności, a działaniem, w którego wyniku nastąpiła szkoda, powinien zachodzić związek przyczynowy, związek takiego rodzaju, jaki w myśl obowiązujących zasad usprawiedliwia odpowiedzialność zobowiązanego do odszkodowania. Chodzi tu więc o związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc, ograniczający się do następstw normalnych, tj, takich, jakie na podstawie doświadczenia życiowego należy uznać za stanowiące z reguły skutki danego rodzaju działań lub zaniechań, w odróżnieniu od wypadków, które poza taką regułę wykraczają.

Pomijając wyłącznie na potrzeby poniższych rozważań niezakwestionowane skutecznie przez skarżącego ustalenia Sądu Okręgowego uzupełnione o ustalenia Sądu odwoławczego należy stwierdzić, że powód nawet ograniczając się wyłącznie do jego zeznań nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanych z art. 430 kc.

Powód zeznał między innymi (K. 350 - 351), że w dniu 13 sierpnia 1993 r. około godziny 22.00 K. M. (1) i W. D. (1) przybyli do powoda bo chcieli aby powód najął ich do rwania lnu. Następnie skarżący zeznał, iż „Właściwie nie zacząłem jeszcze schodzić po tej drabinie, bo jak się okazało drabiny nie było w tym miejscu, gdzie wcześniej i spadłem z góry z ok. 4 - 5 m. Okazała się potem, że drabina była przesunięta. Uważam, że to M. z D. przesunęli drabinę, ale sam tego nie widziałem. Na policji M. mówił, że sam potknął się o tę drabinę i widocznie wtedy się przesunęła.”.

Przytoczonymi zeznaniami, ograniczając się nawet tylko do tego dowodu, pomijając wyłącznie na potrzeby niniejszych rozważań pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, powód nie sprostał obowiązkowi wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych z art. 430 kc.

Stwierdzeniem ,,(...)Poza tym chcieli (czyli K. M. (1) i W. D. (1)) abym najął ich do rwania lnu” powód nie wykazał aby te osoby działały jako podwładni pozwanych, aby pozwane na własny rachunek powierzyły wykonanie wskazanym mężczyznom określonej czynności i którzy przy jej wykonywaniu podlegali ich kierownictwu i mieli obowiązek stosować się do ich wskazówek.

Z przytoczonych zeznań jak też zeznań pozwanej I. M. (1) można zasadnie wywnioskować, że K. M. (1) i W. D. (1) przybyli do powoda między innymi w celu - poza przyczynami przybycia przyjętymi przez Sąd I instancji - aby nająć się u skarżącego do pracy (j eżeli w ogóle ten zamiar był główną przyczyną ich przybycia, a nie inne motywy, w tym te wskazane przez Sąd Okręgowy) jako osoby „prywatne” , w sposób niezwiązany z gospodarstwem rolnym prowadzonym przez pozwane, w sposób wykluczający ich działania na rachunek pozwanych, nie podlegając w żaden sposób ich kierownictwu i bez obowiązku stosowania się do ich wskazówek. Ponadto nawet z zeznań powoda wynika, że te osoby wyłącznie pytały się o możliwość zatrudniania, nie podejmując innych czynności.

Takimi zeznaniami jak; „Uważam, że to M. z D. przesunęli drabinę, ale sam tego nie widziałem.”, czy „Na policji M. mówił, że sam potknął się o tę drabinę i widocznie wtedy się przesunęła.” powód nie wykazał winy rzekomych podwładnych pozwanych, czy też aby wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez tych podwładnych rzekomo powierzonej im czynności, skoro sam powód nie jest pewien co do przyczyn tego, że drabina nie znajdowała się w miejscu, w którym spodziewał się jej skarżący, jeżeli istotnie taka była przyczyna doznania urazów przez skarżącego.

Należy zauważyć, że istnieje istotna sprzeczność w zakresie przyczyny upadku powoda między treścią pozwu i treścią zeznań powoda złożonych w sprawie co wpływa na ocenę wiarygodności zeznań skarżącego.

Podobnie bezzasadny jest zarzut skarżącego naruszenia przepisów §§ 3 i 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz. U. Nr 89, poz. 526 ze zmian.).

Brak podstaw do przyjęcia aby szkoda doznana przez powoda pozostawała w związku z prowadzeniem gospodarstw rolnych przez pozwane.

Na podstawie uregulowań powołanego rozporządzenia należy przyjąć, że odpowiedzialność cywilna rolnika z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego obejmuje odpowiedzialność rolnika za szkody, które są funkcjonalnie związane z prowadzeniem tego właśnie gospodarstwa, z prowadzoną w tym gospodarstwie produkcją rolną, względnie z tworzenia czy odnawiania substancji gospodarstwa.

Powód nie wykazał aby np, zorganizowany i pojmowany jako całość zespół osób i środków tych gospodarstw pozwanych został zaangażowany w zbiór lny na gruntach skarżącego (i do realizacji tych prac doszło) czy też aby szkoda powoda pozostawała w związku funkcjonalnym z prowadzeniem tych gospodarstw pozwanych w

podanym powyżej znaczeniu. Ewentualna próba i tylko próba zatrudnienia się K. M. (1) i W. D. (1) u powoda, bez wykazania pozostałych, opisanych wyżej przesłanek, nie stanowi podstawowy do wiążących wniosków w zakresie odpowiedzialności I. M. (1) i H. D. wobec powoda z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, a w konsekwencji wyklucza odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczyciela.

Podobnie bez znaczenia dla oceny roszczenia powoda w świetle przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego jest podnoszona przez powoda okoliczność rzekomego przywiezienia przez K. M. (1) i W. D. (1) rzeczy powoda przechowywanych w gospodarstwie (...), Znamienne, że powód w pozwie nie wspomina o tej przyczynie przybycia K. M. (1) i W. D. (1), a czyni to dopiero w swych zeznaniach po wysłuchaniu przez Sąd wcześniej informacyjnie pozwanej I. M. (1), która wspomniała o przechowywaniu w szopie rzeczy powoda, jednakże nie zeznała aby były to narzędzia czy maszyny rolnicze. Ponadto niewiarygodne są zaznania powoda, że wskazani mężczyźni bez uzgodnienia, w późnych godzinach wieczornych (około 22.00) przywieźli te rzeczy powodowi, przy czym pozwana podała w swym informacyjnym przesłuchaniu, potwierdzonym następnie w złożonych przed Sądem zeznaniach, że podwód z chwilą wybudowania na swoim gruncie drewnianej szopy, w której zamieszkał, zabrał wszystkie swoje rzeczy od I. M. (1), czyli w dniu zdarzania nie było w gospodarstwie pozwanej żadnych rzeczy powoda , które mogły być przywiezione przez obu wskazanych mężczyzn. Odmiennych twierdzeń powód nie wykazał. Ponadto również przechowywanie rzeczy przez powoda w gospodarstwie pozwanej, bez wykazania w jakim to miało miejsce okresie, również nie miało związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w podanym wyżej znaczeniu, a zeznania skarżącego w zakresie okoliczności rzekomego zwrotu tych rzeczy powodowi są niewiarygodne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstanie przepisu art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Mając na względnie okoliczności niniejszej sprawy, charakter oraz przyczyny wytoczenia powództwa przez powoda, jak też sytuację materialną i życiową skarżącego, Sąd Apelacyjny odstąpił na podstawie przepisu art. 102 kpc od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na jego wynik, przyjmując iż z uwagi na okoliczności sprawy powód mógł być subiektywnie przekonany o potrzebie wytoczenia przedmiotowego powództwa w celu uzyskania ochrony prawnej oraz jego zasadności, stąd Sąd odwoławczy przyjął istotnie w niniejsze sprawie wypadku szczególnie uzasadnionego przemawiającego za odstąpieniem od obciążenia powoda kosztami postępowaniami apelacyjnego.

Na podstawie przepisów §§ 1,2,3,4 ust. 1 i 3, 8 pkt 6 oraz 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1805, z późniejszymi zmianami) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu(Dz. U. 2016, 1715), przyjmując, iż złożenie apelacji przez powoda w dniu 13 września 2016 r.(data nadania) decyduje o przepisach zastosowanych do ustalenia opłaty należnej pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski